

247 251
298 P r o t o k ó ł .

Dnia 17 września 1947 r. w Krakowie . P. o. Sędziego , Ase-
sor sądowy Franciszek Wesely , delegowany do pracy w Komisji
Okręgowej Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie , na pisemny
wniosek Pierwszego Prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowe-
go z dnia 25 kwietnia 1947 Ldz. Prok. NTN. 719/47 przesłuchał
na zasadzie i w trybie dekretu z dnia 10 listopada 1945 (Dz.U.
R.P. nr 51, poz. 293) , w związku z art. 254 , 107 i 115 KPK.
niżej wymienioną osobę w charakterze świadka , która zeznała
co następuje : - - - - -

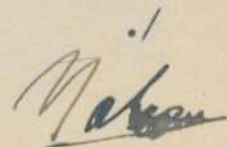
Nazywam się : Jerzy T a b e a u , urodzony
dnia 8 grudnia 1918 w Zabłotowie - powiat
Sniatyń , syn : Karola i Eugenii z d- Ma-
tukiewicz , religii : rzymskokatolickiej,
absolwent medycyny , zamieszkały w Krakowie,
ul. Lelewela 17. III. p. , bez przeszkód :

Dnia 27 marca 1942 r. zostałem przewieziony z więzienia przy
ul. Montelupich w Krakowie do K.L. Oświęcim I jako więzień po-
lityczny i otrzymałem numer obozowy : 27273. Nadmieniam , że
wówczas używałem nazwiska ochronnego " Wesołowski " . Początko-
wo przez dwa miesiące zatrudniony byłem w różnych Aussenkom-
mandach , a następnie jako " Pfleger " w rewirze na bloku 28 ,
a przez kilka miesięcy na bloku 19. W Oświęcimiu I. byłem do
kwietnia 1943 r. , gdyż potem zostałem przeniesiony do obozu
cygańskiego w Brzezince . W czasie mego pobytu w Oświęcimiu I.
lekarzem niemieckim był niejaki Entresst , a przez krótki czas
dr Thilo . Spośród SDG. pamiętam z nazwiska jedynie Klehra ,
gdyż on był tam najdłużej . Podejrzanych : dra Johanna Paula
Kremera oraz dra Hansa Wilhelma Müncha , których fotografię mi
okazano (świadkowi okazano fotografię Müncha i Kremera), nie

245 252
299

- 2 -

znam , ani o nich nie słyszałem . Możliwe , że podejrzanego Kremera będzie znał były więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu dr Rudolf Diem , wicedyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie , względnie były więzień N. Szewczyk , obecnie zamieszkały w Krakowie - bliższego adresu nie znam , który pracował w SS- rewirze . Także mógłby udzielić wiadomości o Kremerze były więzień Witold Kosztowny , obecnie przebywający w Gdańsku , względnie w Gdyni , który pracował w laboratorium , a następnie był łącznikiem między laboratorium a SS-rewirem . Pracując jako Pfleger , miałem możliwość obserwowania selekcji . Selekcje były albo ogólne dla całego obozu , które oficjalnie nazywano akcją dla odwszenia , albo też odbywały się w rewirach . Selekcje ogólne odbywały się stosunkowo rzadko , więźniowie w takim wypadku nie wychodzili do pracy , a tylko gromadzili się na placu apelowym i blokami byli przeglądani przez lekarza-SS . W czasie takich selekcji zawsze był obecny podejrzany Grabner , którego na okazanej mi fotografii rozpoznaję . Selekcje w rewirach przeprowadzał lekarz niemiecki , za mojego czasu przeważnie ENTRESST , w okresach co parę tygodni , przy czym o przeznaczeniu na zagładę przeważnie decydowało dłuższe przebywanie danego więźnia na rewirze , bez względu na to , czy chory miał szansę wyleczenia się . Jeśli w czasie selekcji na rewirze przeznaczona na wykończenie została mniejsza grupka , to wówczas likwidowano ją zastrzykami fenolu , które robił Klehr , względnie jego zastępcy więźniowie : Pańszczyk i tzw. "Perełka" (nazwiska jego nie znam) . Jeśli na zagładę przeznaczono większą ilość więźniów , to wówczas transportowano ich na blok 19 , względnie na większą salę każdego bloku w rewirze i stamtąd autami wywożono do zagazowania . Zaraz po przeniesieniu mnie w kwietniu 1943 r. do obozu cygańskiego Rapportföh -



246 253
300

- 3 -

rerem był podejrzany Ludwik Plagge , którego fotografię rozpoznają (świadkowi okazano fotografię Plagge'go). Plagge był postrachem obozu cygańskiego , bił bezlitośnie więźniów, a w szczególności więźniów zatrudnionych na rewirze . Mnie osobiście Plagge wymierzył karę chłosty 25 kijów za ~~za~~ to, że pełniąc funkcję Schreibera w bloku rewirowym , stan więźniów nie zgadzał się , gdyż ~~jedna~~ jedno dziecko cygańskie przed apelem schowało się na bloku . W obozie cygańskim byłem do 19 listopada 1943 r. , gdyż w tym dniu z drugim współwięźniem szczęśliwie z obozu uciekłem i dlatego nie mogę stwierdzić , czy selekcje za rządów Liebehenscha miały inny charakter niż za rządów HbBa . O tym jednak mogliby powiedzieć byli więźniowie , którzy pełnili funkcje Pfliegerów w obozie cygańskim : Bolesław Bartosiński i Tadeusz Kwaśnicki , obydwaj przebywają w Krakowie. Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano . - - - -

S w i a d e k :

Jerzy Tabeau
/ Jerzy Tabeau /

Protokołowała :

Aniela Bereźnicka
/ Aniela Bereźnicka /
st. rej. Prok. S.O.

P.o.Sędziego

Asesor sądowy :

Franciszek Wesely
/ Franciszek Wesely /